



W NASZEJ PARAFII...

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radymnie

Nr 32 – 10 lipca 2016 r. – XV Niedziela zwykła



Ewangelia na dzień dzisiejszy (Łk 10,1-12.17-20)

Powstał jakiś uczonec w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?»

Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?»

On rzekł: «Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego». Jezus rzekł do niego: «Dobrze odpowiedziałeś. To czyn, a będziesz żył».

Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?»

Jezus, nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął.

Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?»

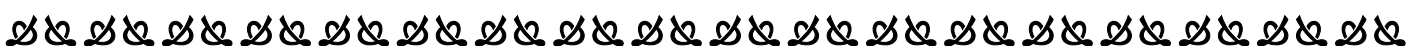
On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie».

Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyn podobnie!».

Rozważanie:

Każdy dobry chrześcijanin wie, że wakacje to okres sprzyjający odprężeniu fizycznemu, a także wzbogacaniu ducha dłuższą modlitwą i medytacją, aby umocnić osobistą więź z Chrystusem i coraz bardziej dostosowywać swoje postępowanie do Jego nauczania. Dziś, dla przykładu, liturgia zachęca nas do refleksji nad słynną przypowieścią o Dobrym Samarytaninie, która wprowadza w istotę przesłania ewangelicznego, jaką jest miłość Boga i miłość bliźniego. «A kto jest moim bliźnim?» — pyta rozmówca Jezusa. Pan odpowiada pytaniem i w opowieści o Dobrym Samarytaninie pokazuje, że każdy z nas musi być bliźnim wszystkim, których spotyka. «Idź, i ty czyn podobnie» (Łk 10, 37). Kochać, mówi Jezus, to postępować tak jak Dobry Samarytanin. Wiemy zresztą, że to On jest prawdziwym Dobrym Samarytaninem: choć jest Bogiem, nie zawahał się unżyć tak bardzo, że stał się człowiekiem i oddał za nas życie.

Miłość jest zatem «sercem» życia chrześcijańskiego; bowiem tylko miłość, wzbudzona w nas przez Ducha Świętego, sprawia, że stajemy się świadkami Chrystusa. Postanowiłem przypomnieć tę ważną prawdę duchową. «Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami» (Benedykt XVI, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 15 lipca 2007r.)



Ks. prałat Ludwik Dyszyński (5.VI.1908 – 10.VII.2004)

***Lud Cię sławi, łask doprasza, nie chcąc mnożyć wielu słowy,
Wszak Ty jesteś Matka nasza, więc tulimy do Cię głowy.***

Żegnamy dziś ks. prał. Ludwika Dyszyńskiego, długoletniego proboszcza radymniańskiego, dziekana dekanatu Radymno I, prałata Kapituły Kolegiackiej w Jarosławiu, złotego i diamentowego jubilata, seniora kapłanów archidiecezji przemyskiej. Już z tych tytułów wynika, że nie był to kapłan przeciętny, ale znaczący wiele w życiu diecezji i parafii. Tymi słowami 12 lat temu, 11 lipca 2004 roku, rozpoczął homilię podczas eksperty, ksiądz prałat Henryk Hazik, ówczesny proboszcz parafii skołoszowskiej.

Ksiądz Ludwik Dyszyński urodził się 5 czerwca 1908 r. w Tuligłowach jako syn Cecylii i Wincentego. Rodzice dbali nie tylko o to, aby zapewnić dzieciom w miarę dobre warunki materialne, ale przede wszystkim prawdziwy dom, w którym panuje miłość, ciepło rodzinne, dyscyplina, gdzie ceni się wiedzę, gdzie nie szczędzono czasu na dobre wychowanie, ani pieniędzy na wykształcenie dzieci. Trzeba tu podkreślić, że na pewno nie łatwą sprawą było przed II wojną światową dać wykształcenie trójce dzieci. Jeden ze starszych braci ks. prał. Ludwika został kapłanem, a drugi był lekarzem. Rodzice bardzo dbali o religijne wychowanie dzieci, szczególnie polecali swoje troski Matce Bożej Tuligłowskiej. Kult, miłość i szczególne oddanie się Matce Najświętszej zakorzeniło się mocno w sercu ks. prał. Dyszyńskiego. W świątyni tuligłowskiej został ochrzczony. Gdy miał roczek bp Józef Pelczar koronował Tuligłowską Panią, gdy miał 11 lat - jego starszy brat Marceli przed cudownym obrazem odprawiał Mszę prymicyjną. W roku 1937 on to samo czynił przed Jej obliczem.

Po święceniach kapłańskich przez 2 lata był wikariuszem w Dylągowej, następnie 3 lata w Żurawicy. W latach 1945-47 był katechetą w Zagórzcu, następne 15 lat był proboszczem w Tarnawie Górnej. Stamtąd w 1959 r. przybył do Radymna, by zastąpić ks. Franciszka Michalca - dziekana radymniańskiego, który musiał uchodzić przed represjami władz do diecezji wrocławskiej. Od tej pory związał się z Radymnem na 45 lat. Ksiądz Dyszyński posiadał silną osobowość. Był niezwykle zdyscyplinowany, punktualny, słowny, obowiązkowy. Karność i zdyscyplinowanie wszczepiał nie tylko ministrantom, ale i innym dzieciom i młodzieży. Był wrażliwy. Interesował się losem poszczególnych ludzi. W chwilach trudnych wspierał ich modlitwą i pocieszał.

Był nadzwyczaj życzliwy. Największą radością jego kapłańskiego serca były liczne powołania z parafii i – o dziwo – pusty hak na klucze kościelne na plebanii. Kiedy sam wybierał się na adorację ich brak zwiastował, że Pan Jezus nie jest już sam w kościele, bo jest tam już jeden z wikarych. Ksiądz Prałat realizował w swojej posłudze słowa: „rozkoszujcie się zapachem życia wiecznego, przekazane wam za pośrednictwem sakramentów”. Eucharystia stanowiła centrum życia księdza Ludwika od prymicji po ostatnie dni życia. Prawie do końca swoich dni był bardzo aktywny, uczestniczył w spotkaniach kapłańskich i świeckich. Mimo podeszłego wieku i na pewno związanych z nim dolegliwości nie okazywał tego, nie skarżył się i zawsze był nastawiony optymistycznie. Był przykładem nie tylko dla kapłanów, ale i dla wszystkich ludzi. Zmarł 10 lipca 2004 roku. W uroczystościach pogrzebowych wzięło udział wielu kapłanów oraz liczne rzesze parafian. Ciało Księdza Ludwika Dyszyńskiego zostało złożone w grobie na nowym cmentarzu.

Dziękujemy Panu Bogu za tak żarliwego i o wielkim sercu Kapłana, za to że Bóg postawił Go na życiowej drodze wielu z nas. Dziękujemy za jego służbę dla radymniańskiej parafii. Ożywieni tą wdzięcznością modlimy się o radość wieczną dla Księdza Prałata. Księżu Ludwiku, jak wiele lat troszczyłeś się o swoje radymniańskie owce, tak teraz wpieraj nas swoją modlitwą.

(D.E. na podst. niedziela.pl)

Na pielgrzymim szlaku:

Sanktuarium Niepokalanej Matki Dobrej Nadziei w Tuligłowach

Wspominając dziś ks. prałata Ludwika Dyszyńskiego nie mogliśmy dziś nie przypomnieć jego rodzinnej miejscowości i ukochanego przez niego Sanktuarium Niepokalanej Matki Dobrej Nadziei.

Tuligłowy – wieś położona między Pruchnikiem a Rokietnicą, w maleńkim jarze między pagórkami, nazwę swą zawdzięcza niecodziennemu zdarzeniu. Jak mówi legenda, kiedy w XIV w. na wschodnie ziemie Rzeczypospolitej napadli Tatarzy, siejąc pożogę, śmierć i niewolę, z podolskiej wsi Kudryńce uciekli ludzie i skryli się w tutejszych lasach. Tu, wśród lasów, nieopodal góry Borusz, schronili swoje głowy pod nową osadą chat. „Przytulili” tu swoje głowy i zostali, a wraz z nimi nazwa i przede wszystkim cudowny obraz MATKI BOŻEJ NIEPOKALANEJ, który z sobą przynieśli. Obraz Madonny powiesili na topoli, by stąd Maryja czuwała i błogosławiła ich rodzinom. Około 1393 r. wybudowano drewniany kościółek pw. św. Mikołaja. W 1396 r.

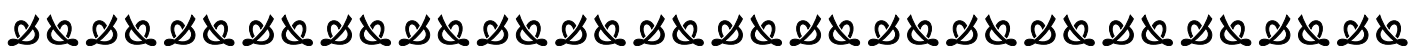


ustanowiono tu parafię. W 1446 r. parafię objęli Bożogrobowcy, którzy zarządzali parafią do kasaty zakonu na początku XIX w. Obraz Matki Bożej umieszczono w ołtarzu głównym kościoła. W XVI lub XVII w. na postacie Maryi i Dzieciątka nałożono srebrne sukienki. Na obrazie i wokół niego zawieszano liczne wota. W 1624 r. Tatarzy spalili kościół, ale cudowny obraz pozostał nietknięty. Nową świątynię ukończono w 1629 r. Pierwsze zapisy o kulcie pochodzą z XVII i XVIII w. Dokumenty te mówią o łaskach i cudach otrzymanych za pośrednictwem Maryi. Dekretem biskupa przemyskiego Wacława Sierakowskiego z 25.08.1747 r. obraz tuligłowski uznano za słynący łaskami. W latach 1768 - 1770 wybudowano obecny barokowy kościół murowany oraz klasztor. W 1819 r. zaborcy austriaccy zrabowali wota i sprofanowali obraz. Prowizoryczne ozdoby przetrwały aż do renowacji w 1966 r. W czasie wizyty w Tuligłowach w 1907 r. biskup przemyski Pelczar polecił ówczesnemu księdzu proboszczowi zebrać dowody łask, na mocy których można by uzyskać zgodę na koronację obrazu. Ksiądz Ludwik Kozłowski zastosował się do poleceń biskupa i przedłożył kapitule watykańskiej prośbę o pozwolenie na koronację. 29 listopada 1908 r. Watykan swoim dekretem wyraził zgodę. Uroczystości koronacyjne, którym przewodniczył biskup Józef Sebastian Pelczar, odbyły się 8 września 1909 roku.

W 1971 r. Kuria Biskupia zawarła umowę z Kurią Generalną Zgromadzenia św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowym. Na jej mocy księża michalicy podjęli pracę w parafii Tuligłowy. Swoją posługą duszpasterską służą mieszkańcom wsi do dziś.

Największe rzesze wiernych gromadzą się przed obrazem Tuligłowskiej Pani w czasie trzech opustów (2 lipca, 15 sierpnia, 8 września). Do sanktuarium można jednak przybywać codziennie. W czasie cichej, indywidualnej modlitwy warto przedstawić Maryi swoje troski i problemy, i prosić Ją o wstawiennictwo u Boga. Każdy, kto mocno wierzy w pomoc Matki Bożej, na pewno odejdzie stąd umocniony.

(D.E.)



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Zapraszamy parafian do udziału w **duchowym pielgrzymowaniu Przemyskiej Pielgrzymki na Jasną Górę** i łączeniu się z pielgrzymami w modlitwie.
2. Dzisiaj 12-ta rocznica śmierci długoletniego proboszcza parafii św. Wawrzyńca w Radymnie, **ks. prałata Ludwika Dyszyńskiego**. Polecamy jego duszę modlitwie parafian.
3. W poniedziałek święto **św. Benedykta**, Patrona Europy.
4. W środę, **13-tego lipca Wieczór Fatimski**, zapraszamy parafian do wspólnej modlitwy różańcowej.
5. W czwartek **adoracja Najświętszego Sakramentu** od godz. 15.00 do Mszy św. wieczornej.
6. Zapraszamy wszystkich parafian w czwartki i piątki na **cotygodniowe nabożeństwa ku czci św. Jana Pawła II i św. Faustyny**.
7. Dziękujemy parafianom za sprzątanie kościoła. Prosimy do sprzątanania w **SOBOTĘ na godz. 8.00 mieszkańców domów przy ul. Piaskowej**.

INTENCJE MSZY ŚW. 10/07 - 17/07/2016

10/07/2016 XV Niedziela Zwykła

- 08:00 Za Parafian
10:00 Za + Katarzynę w 6 rocznicę śmierci
11:30 Za + Kazimierza Nowakowskiego - (Nowakowscy ze Świętego)
16:00 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Nowak
-

11/07/2016 Poniedziałek

- 06:30 1. Za Ofiary Rzezi Wołyńskiej;
 2. Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Nowak
18:00 Za + ks. Władysława Jackowskiego w 2 rocznicę śmierci
-

12/07/2016 Wtorek

- 06:30 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Nowak
18:00 Za + Antoninę Madejowską w 2 rocznicę śmierci
-

13/07/2016 Środa Wieczór Matki Bożej Fatimskiej

- 06:30 Za + Eugeniusza w 8 rocznicę śmierci
18:00 Za + Jacka Ciółek
-

14/07/2016 Czwartek

- 06:30 Za + Krystynę - (Bronisława i Kazimierz Rabczak z rodziną)
18:00 Za + Jacka Ciółek
-

15/07/2016 Piątek

- 06:30 Za + Krystynę - (siostra Elżbieta z rodziną)
18:00 Za + Józefa Jaremeczeko
-

16/07/2016 Sobota

- 06:30 Za + Krystynę - (Bożena i Wiesław Kuter z rodziną)
18:00 Za + Irenę Krukowską
-

17/07/2016 XVI Niedziela Zwykła

- 08:00 Za Parafian
10:00 Za + Janinę i Mikołaja Burbeło
11:30 Za + Urszulę Bemnowicz
16:00 Za + Kazimierza